

Warszawa, dnia 20 lipca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 428/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda (spr.)

Sędziowie: SO Anna Zawadka

SO Anita Jarząbek - Bocian

Protokolant: sekr. sądowy Robert Wójcik

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 20 lipca 2017 r. w Warszawie

sprawy P. R. s. M. i A., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 296a § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt VIII K 667/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; koszty procesu w postępowaniu odwoławczym przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Anita Jarząbek-Bocian SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda SSO Anna Zawadka

VI Ka 428/17

UZASADNIENIE

P. R. został oskarżony o to, że w dniu 2 kwietnia 2015 roku, w siedzibie (...) S.A. Zakład (...) przy ul. (...) w W., udzielił korzyści majątkowej w postaci butelki alkoholu marki G. oraz koperty z pieniędzmi w nieustalonej kwocie S. W. (1) pozostającemu w stosunku pracy z (...) S.A., w zamian niedopełnienia ciążącego na nim obowiązku w zakresie oceny kosztorysów naprawczych wystawianych przez (...) sp. z o.o. mogące wyrządzić (...) S.A. szkodę majątkową, tj. o czyn z art. 296a § 2 k.k.

Wyrokiem z 30 listopada 2016 roku w sprawie o sygn. akt VIII K 667/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie niewinnością oskarżonego od zarzuczonego mu czynu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, w której zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na dokonaniu dowolnej i wybiórczej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności nieprawidłową ocenę zeznań świadka S. W. (1) oraz wyjaśnień oskarżonego P. R., oraz pominięcie dowodu z dokumentacji uzyskanej z (...) S.A. dotyczącej zakresu napraw wykonywanych przez (...) sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa, swobodna i wszechstronna ocena wszystkich zgromadzonych dowodów, przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku i daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżony P. R. dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o całokształt materiału dowodowego ocenionego swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania.

Apelującemu nie można przyznać racji, że S. W. (1) w sposób jednoznaczny zinterpretował zachowanie P. R. jako próbę udzielenia mu korzyści majątkowej w zamian za niedopełnienie ciężącego na nim obowiązku w zakresie oceny kosztorysów naprawczych wystawianych przez (...) Sp. z o.o. Wskazać wystarczy, że świadek ten zeznał: „ja mogę tylko gdybać w jakim celu zostały mi wręczone pieniądze. Myślę, że w celu zmiękczenia mnie przy tych kosztorysach”. Taka treść zeznań wskazuje na to, że intencja oskarżonego nie była dla świadka wcale taka oczywista, jak stara się tego dowieść prokurator. Emocjonalna reakcja S. W. (1) była oczywiście uzasadniona, nie tłumaczy jednak w jakim konkretnie celu oskarżony miał wręczyć korzyść majątkową świadkowi, tj. jakiego ekwiwalentu oczekiwał w zamian. Jedną z możliwych hipotez można być ta, że oskarżonemu mogło chodzić o „przymknięcie oka” na zawyżone kosztorysy, jednak domysły i przypuszczenia sądu, prokuratora i świadków to zdecydowanie za mało, aby wydać wyrok skazujący. Jednocześnie podkreślić trzeba, że poza wymienionymi przypuszczeniami świadka S. W. (1), żaden inny dowód zgromadzony w aktach postępowania nie wskazuje na choćby zawołowane wyrażenie przez oskarżonego oczekiwań, które świadek miałby zrealizować w zamian za udzieloną przez oskarżonego korzyść majątkową. W zakresie tym wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka są w pełni zbieżne - obaj wskazali, że oskarżony wręczył torbę świadkowi mówiąc przy tym, iż jest to drobny upominek od firmy.

Art. 296a § 2 k.k. penalizuje zachowanie polegające na udzieleniu albo złożeniu obietnicy udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie pełniącej funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub pozostającej z nią w stosunku pracy, umowy zlecenia lub umowy o dzieło w zamian za nadużycie udzielonych jej uprawnień lub niedopełnienie ciężącego na niej obowiązku mogące wyrządzić tej jednostce szkodę majątkową albo stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji lub niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia. Niezbędnym znamieniem czynu, oprócz udzielenia korzyści majątkowej przez jedną stronę, musi być ekwiwalent w postaci konkretnego zachowania się drugiej strony. Konstrukcja znamion korupcji gospodarczej czynnej zawiera wymóg istnienia związku między udzieleniem przez sprawcy korzyści a czynnościami, które mają zostać zrealizowane przez podmiot, któremu korzyść jest udzielana. W niniejszej sprawie czynności te nie zostały w żaden sposób sprecyzowane, nie wyartykułował ich oskarżony, choćby w sposób dorozumiany, zaś świadek S. W. (1) jedynie przypuszczał, w jakim celu łapówka mogła zostać mu wręczona. W tym kontekście nie można pominąć rozważań sądu I instancji, który słusznie zwrócił uwagę na to, że nawet świadkowie A. C., E. K. czy M. Ł. (pracownicy (...) S.A., a nie - jak omyłkowo wskazano w uzasadnieniu - pracownicy firmy (...)) podważyli przypuszczenia S. W. (1) z uwagi na brak przysługujących mu kompetencji do podejmowania decyzji w imieniu (...) S.A. To nie on bowiem zatwierdzał ostatecznie kosztorysy, a robił to A. C. (2). Świadek W. badał jedynie kosztorysy pod względem merytorycznym, a w razie zastrzeżeń co do ogólnej kwoty wynikającej z liczby godzin roboczych potrzebnych na wykonanie danej naprawy, negocjował warunki. Po dojściu do konsensusu odnośnie do liczby godzin potrzebnych na wykonanie naprawy kosztorys był przedstawiany A. C. (2) do zatwierdzenia. Jednocześnie należy zauważyć, że zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja, na którą bardzo ogólnie powołuje się skarżący, nie wykazuje, aby zbyt często dochodziło do sytuacji, w której – na skutek działań S. W. (1) - należało korygować pierwotne kosztorysy z uwagi na znacznie zawyżoną cenę. Jednocześnie z ustaleń sądu (które nie były w apelacji kwestionowane) wynika, że przyjętą praktyką w (...) S.A. wobec kontrahentów było podejmowanie telefonicznych negocjacji handlowych w sytuacji, gdy uznano, że ilość wskazanych w kosztorysie roboczogodzin jest zbyt wysoka, a w przypadku spółki (...) sp. z o.o. obie strony zawsze dochodziły do porozumienia.

Prokurator w apelacji podnosi, że zasady doświadczenia życiowego wskazują, że większość przypadków łapownictwa odbywa się w sposób dorozumiany. Oczywiście z taką ogólną tezą można się zgodzić, ale musi ona uzyskać niezbędne

poparcie dowodowe przy uwzględnieniu okoliczności ustalonych w konkretnej sprawie. Tymczasem w sprawie niniejszej, poza wcześniej podnoszonymi kwestiami, istnieją dodatkowe okoliczności uzasadniające wątpliwości co do zamiaru działania oskarżonego w świetle przesłanek niezbędnych do przypisania odpowiedzialności z art. 296 a §2 k.k. Są to te związane ze sposobem wręczenia S. W. (1) torby, w której znajdowała się butelka alkoholu oraz koperta. Po pierwsze oskarżony skontaktował się S. W. (1), aby złożyć życzenia świąteczne, nie podejmując żadnych kroków w celu upewnienia się, czy do jego kompetencji należy zatwierdzanie kosztorysów. Nadto wręczył S. W. (1) ten „świąteczny upominek” w obecności dwóch innych osób, co kłóci się z doświadczeniem życiowym, na które powołuje się w swojej apelacji prokurator. Logicznie rzecz biorąc osoba wręczająca łapówkę chciałaby to raczej zrobić bez obecności świadków.

Reasumując – Sąd Odwoławczy nie znalazł w apelacji przekonujących argumentów, które mogłyby w realiach sprawy niniejszej skutecznie podważyć tok rozumowania Sądu I instancji skutkujący uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Tym samym, dzieląc argumenty i rozważania przedstawione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy zaakceptował zapatrywanie Sądu Rejonowego o braku podstaw do przyjęcia, że oskarżony P. R. swoim zachowaniem wypełnił wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa z art. 296a § 2 k.k. W tej sytuacji wyrok uniewinniający był jedyną właściwą decyzją procesową.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

SSO Anita Jarząbek-Bocian	SSO Agnieszka Wojciechowska- Langda	SSO Anna Zawadka
---------------------------	--	------------------